

Bez nowatorstwa – z talentem

Nieprzypadkowo czwarty numer kwartalnika otwiera tekst na temat poezji Czesława Miłosza. Rok poety, ogłoszony przez Sejm RP i Sejm Litwy, wydaje się dobrą okazją do rozważenia dydaktycznych dylematów, które musi rozwiązać każdy polonista, planując lekcje na temat twórcy *Doliny Issy* i *Zniewolonego umysłu*. Ewa Nowel (*Czesław Miłosz – poeta „dykcji nowej”*) kreśli sylwetkę twórczą Miłosza oczyma krytyków i wielkich pisarzy. Jednocześnie, odtwarzając niejako myślenie polonisty, który formułuje cele lekcji, uświadamia, jak łatwo „wylać dziecko z kąpielą” i doprowadzić do uschematyzowania wierszy polskiego noblisty pod wpływem interpretacji stereotypowych, zadomowionych w środowisku akademickim.

Refleksyjny charakter ma także wypowiedź Marii Cyran (*Inteligenci a współczesna polszczyzna*). Autorka pisze o potrzebie reaktywowania kulturalnego autorytetu we współczesnej polszczyźnie, dowodząc, że inne kryteria – formalno-logiczne, narodowe, społeczne czy estetyczne nie sprzyjają kształtowaniu świadomości językowej użytkowników polszczyzny i ich postaw wobec języka jako ważnego elementu kultury narodowej w tym stopniu, co język warstw wykształconych. Poruszony przez M. Cyran problem jest niezwykle skomplikowany i złożony, ponieważ dziś nie dysponujemy żadnymi narzędziami pomiaru autorytetu językowego, a twórczość artystyczna niweczy w wielu przypadkach próby działań normotwórczych na podstawie literatury. Niestety, szkoła, w której nasilają się tendencje do uczenia pod egzamin i marginalizacja zagadnień językowych, także nie daje powodów do snucia optymistycznych wniosków. Pozostaje zatem dobra wola miłośników polszczyzny, pasjonatów doceniających rangę własnego języka w globalnej wiosce.

W dziale *Projekt lektura* zamieściliśmy tym razem aż pięć materiałów: Zofii Dończyk-Hnat, *Jak we współczesnej szkole wzmacniać i korygować postawy uczniów i nauczycieli*, Beaty Niklewicz, *Poloneza czas zacząć*, Doroty Maćkuli, *Gila romane jako głos w dialogu międzykulturowym*, Krzysztofa Gierszala, *Sposób na projekt* i Ewy Kiryły, *Lekcje otwarte zamiast teoretycznych rad pedagogicznych*. Zgodnie z celem wszystkie teksty poruszają istotne kwestie metodyczne na tle zjawisk, które otaczają i współtworzą przestrzeń lekcji.

Moja propozycja nie pretenduje do miana nowatorskich rozwiązań metodycznych, chodzi mi raczej o to, by po raz kolejny zwrócić uwagę na istotne aspekty w prakseologicznym planowaniu lekcji języka ojczystego pisze Zofia Dończyk-Hnat, akcentując potrzebę dyskusji, wymiany spostrzeżeń i doświadczeń. Według autorki kształtowaniu postaw i pozytywnych interakcji mogą służyć rozmowy na temat uniwersalnych wartości na tle zmian, które zachodzą we współczesnym świecie. Połączenie dyskusji na temat szczęścia z filmem *Galerianki* wydaje się bardzo interesującą propozycją, dzięki której uczniowie, po zapoznaniu się z koncepcjami filozofów, lepiej zrozumieją takie postawy, jak: konsumeryzm, hedonizm czy konsumpcjonizm.

Ciekawe i godne polecenia są scenariusze Doroty Maćkuli. Autorka, czyniąc głównym celem dialog międzykulturowy, przybliży uczniom *technące autentyzmem wyrażanych uczuć wiersze Papuszy i Ilki*. Proponowane lekcje z zakresu edukacji kulturowej umożliwiają autentyczne otarcie na poglądy *Innego*, realizują jeden z najważniejszych priorytetów edukacyjnych, którym jest współistnienie różnic i są bardzo ciekawe ze względów poznawczych.

Artykuł *Sposób na projekt* dotyczy najnowszych problemów dydaktycznych nauczycieli z gimnazjum. Krzysztof Gierszal, wieloletni współpracownik naszego wydawnictwa, proponuje jak zawsze dobre, naturalne rozwiązanie, dzięki któremu obowiązek realizacji projektów na III etapie edukacyjnym nie burzy uniwersum szkoły, lecz wnika w jej tkanę, dając możliwość uprawiania dotychczasowych form aktywności. Asymilowaniu nowych zadań dobrze służy, zdaniem autora, koło dziennikarskie. Trzeba tylko tak zaplanować jego pracę, żeby udział uczniów nie był *czasem straconym*. Czyniąc punktem wyjścia tak istotne cele, jak poszukiwanie i selekcja informacji, współpraca w zespole, komunikowanie się, twórcze i krytyczne myślenie, K. Gierszal konstruuje wykonalny program działań, oparty z wielką dbałością o nowe zalecenia metodyczne.

Kończąc rekomendację czwartego numeru, zachęcamy do lektury wypowiedzi Ewy Grodeckiej (*O talencie, karierze, pieniądzach w roku wspierania talentów*). Autorka „nauczycielskim okiem” ocenia jednorazowe inicjatywy MEN-u, prezentując własny dorobek w zakresie modernizowania warsztatu przedmiotowego. Z artykułu wynika, że dobry polonista nie potrzebuje odgórznej akcji. Wystarczą mu pasja, aktywność, zainteresowanie współczesnym światem i nawyk porządnego wykonywania zawodu.

Ewa Nowel

Drodzy Czytelnicy!

Prowadzony na łamach naszego pisma dialog jest szansą dla ludzi, którzy nie pozostają bierni wobec zmian zachodzących w polskiej szkole. Prowadzimy go od lat, reagując na rzeczywistość, dokumenty ministerialne, mniej lub bardziej doniosłe wydarzenia społeczne i kulturowe czy wreszcie – analizując doświadczenia, zwykłe lekcje języka i literatury. W publikowanych tekstach doniosłe brzmią głosy akademików i zwykłych nauczycieli, ponieważ metodyka w tym samym stopniu żywi się dyscyplinami macierzystymi, co praktyką wykonawczą.

Jej obszar nie jest udeptyany. Często graniczy z merytorycznym kontekstem literaturoznawstwa i językoznawstwa, choć nie ujawnia szczególnych aspiracji badawczych. Często pochłania myśl filozoficzną czy pedagogiczną, choć koncentruje się na skromnym pytaniu: jak? przedkładając rzetelną analizę treści kształcenia nad teorię. Bywa jak dobrze poznana okolica i nieznany, tajemniczy łąd. To nie *WySPA na której wszystko się wyjaśnia*, Tu nie zawsze można stanąć na gruncie dowodów, a *Krzaki* [...] nie uginają się od odpowiedzi¹.

W proponowanej na nowy rok szkolny tematyce wracamy do zerwanych kursów, kierując uwagę Czytelników ku takim zagadnieniom, jak **styl nauczania** czy **sposoby komunikowania się w szkole**. Chcemy prezentować **przykłady indywidualnych stylów pracy nauczyciela**, które wynikają z głębokiej refleksji nad skutecznością własnych działań. Nowe zadania wyznaczane są zarówno przez e-learning czy e-lekturę, jak i elektroniczną organizację pracy szkoły. Nowe technologie radykalnie zmieniają nie tylko instytucjonalny styl uczenia się. Zmieniają również relacje młodego człowieka z rodzicami, którzy oczekują od współczesnej szkoły **indywidualizacji nauczania**.

Indywidualne programy rozwoju każdego ucznia muszą być oparte na indywidualnych predyspozycjach, indywidualnym profilu inteligencji ucznia. Nowa organizacja procesu kształcenia ma sprzyjać rozwojowi, by zauważalny był postęp i efekt nauczania. Trzy kierunki rozwoju: wiedza, umiejętności, postawa zmierzają bowiem do wykształcenia kompetencji kluczowych w rozumieniu Parlamentu Europejskiego i Rady, *nie tylko w celu samorealizacji i aktywnego uczestnictwa w życiu społeczeństwa, ale również po to, by z powodzeniem funkcjonować na rynku pracy, który ulega ciągłym zmianom*².

¹ W. Szymborska, *Utopia*, Internet, (dostęp: 23.01.2011 r.), dostępny: <http://www.wiersze.annet.pl/w,,10900>

² J. Piasta-Siechowicz, *Lifelong learning w dążeniu do kompetencji kluczowych na zajęciach polonisty*, w: „Język Polski w Szkole IV–VI” 2009/2010, nr 3, s. 73.

Innym istotnym problemem jest **rozwój myślenia twórczego i logicznego** w zderzeniu ze standaryzacją wymagań. Jak mierzyć (oceniać) wrażliwość i twórczość uczniów? Jaki system oceniania – informacji zwrotnej o postępach lub ich braku – będzie motywujący? Ściśle wiąże się to z problemem motywacji uczniów do rozwoju zarówno w obszarze wyników własnej pracy (*chcę mieć coraz lepsze*), sposobów (metod, procedur) dochodzenia do wyników (*chcę wiedzieć, jaki mam styl uczenia się, jakimi metodami pracuję najefektywniej*), jak również stanów emocjonalnych (postaw) sprzyjających rozwojowi (*chcę rozumieć swoje emocje i radzić sobie z nimi*). Rozważmy wspólnie, co można zmienić w zakresie treści nauczania, organizacji i metod pracy, klimatu pracy, aby **zmotywować uczniów** do rozwoju.

Powyższe problemy prowokują do refleksji nad strukturą lekcji języka polskiego, jej przygotowaniem i celem – nauczeniem sztuki odbioru tekstów i wykorzystania zawartych w nich informacji, ich analizy i interpretacji oraz tworzenia wypowiedzi. Wykształcenie sprawnie posługującego się polszczyzną Polaka z ugruntowanym systemem wartości i umiejętnością wartościowania. Wysiłek twórców naszego pisma powinien też być ukierunkowany na uczenie się ciągłości kształcenia, spójności wymagań edukacyjnych na poszczególnych etapach kształcenia, by nauczyć uczenia się przez całe życie.

Źródłem analizy pedagogicznej chcielibyśmy uczynić **doświadczenia w zakresie innowacyjnych rozwiązań edukacyjnych**, czynników wspomagających i utrudniających osiągnięcie zamierzonych celów, by doświadczenie naszej pedagogicznej myśli stawało się inspiracją dla twórców nowych teorii współczesnej dydaktyki.

Punktem wyjścia zatem do rozważań na łamach pisma powinien stać się **spół realizowania nowej podstawy programowej** kształcenia ogólnego rozumianej w całości – ze zbiorem rozporządzeń regulujących organizację pracy nauczyciela, określających wymagania wobec pomocy psychologiczno-pedagogicznej w odniesieniu do specyfiki pracy z uczniem utalentowanym, uczniem uzdolnionym, uczniem z trudnościami, uczniem o indywidualnych potrzebach rozwoju.

Z nadzieją na podjęcie dialogu

Redakcja